

ków oraz opłat za wywózkę odpadów komunalnych.

– Ja również jestem tym zaniepokojony, oczywiście chciałbym, żeby podatki w naszej gminie były jak najniższe, ale niestety w wielu przypadkach mamy do czynienia z czynnikami zewnętrznymi, a sam wzrost opłat i podatków jest od nas niezależny i podyktowany obecną sytuacją finansowo-gospodarczą naszego kraju. Środki z opłaty śmieciowej – zgodnie z przepisami prawa – nie mogą być wykorzystywane na cele niezwiązane z funkcjonowaniem systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Z pobranych opłat gmina pokrywa koszty funkcjonowania systemu zagospodarowania. Wysokość stawek podyktowana jest m.in. wzrostem opłat za przyjęcie i zagospodarowanie odpadów komunalnych w Zakładzie Utylizacji Odpadów Stałych Sp. z o.o. w Tczewie, wzrostem opłaty marszałkowskiej oraz opłaty środowiskowej, a także koniecznością spełnienia wyższych wymogów recyklingowych narzuconych przez przepisy Unii Europejskiej. Kolejnym czynnikiem powodującym wzrost opłaty był fakt, że dotychczas Gmina nie posiadała własnych pojemników na

odpady. W nowym przetargu uwzględniony został zakup pojemników, co daje realne szanse na rzeczywiste obniżenie kosztów funkcjonowania systemu po zakończeniu trwania nowej trzydziestomiesięcznej umowy. Nie podlega wątpliwości, że ustalenie nowych stawek jest decyzją trudną i niepopularną, ale niestety konieczną z uwagi na rosnące koszty realizacji tego zadania. Dzisiaj o wielkości opłaty śmieciowej decydują również w bardzo dużej mierze sami mieszkańcy poprzez sposób, w jaki segregują odpady. Jak to wygląda na co dzień – sami widzimy i odczuwamy w naszych portfelach. Aby to zmienić, musimy zacząć realnie segregować odpady i „mobilizować” do tego swoich sąsiadów.

– Jakie inwestycje chciałby Pan zrealizować w nadchodzącym 2020 roku?

– Wymienię tylko kilka z nich, które na dzień dzisiejszy – w moim odczuciu – są jednymi z ważniejszych. Chcemy, aby na terenie gminy powstał nowy, nowoczesny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, szerzej znany jako PSZOK. Najprościej mówiąc, będzie to specjalnie

przystosowany i zorganizowany obiekt, w którym wykonawca ma świadczyć usługę polegającą na przyjmowaniu od właścicieli nieruchomości określonych rodzajów odpadów komunalnych. Inne projekty, to: Pomorskie Trasy Rowkowe, Propagowanie energii z OZE w gminie Pelplin i Chmielno – poprawa jakości środowiska naturalnego gminy Pelplin, budowa boiska sportowo-rekreacyjnego wraz z infrastrukturą na terenie zdegradowanego Pólko w Pelplinie – poprawa jakości życia mieszkańców, budowa ul. Kościelnej w Rudnie.

– Czy są nowe wiadomości w sprawie budowy Zakładu Przetwórstwa Odpadów Zwierzęcych?

– Jeśli chodzi o nowe wieści, to w pierwszej kolejności należy zapytać o to inwestora, który chce realizować to przedsięwzięcie. Obecnie sprawa jest w trakcie procedowania. Jak wiadomo, Samorządowe Kolegium Odwoławcze nakazało ponowne wszczęcie procedury wydania decyzji środowiskowej i ta procedura nadal trwa. Przedsiębiorca przedstawił dokumentację, która została wysłana do uzgodnień, których termin został przesunięty do 20 lutego 2020 roku. Zachęcam do odtworzenia

nagrania informacji samego przedsiębiorcy, które zostało zarejestrowane podczas XIV Sesji Rady Miejskiej w Pelplinie w dniu 22 listopada 2019 roku. Nagranie znajduje się na portalu informacyjnym Gminy Pelplin www.pelplin.pl oraz w serwisach społecznościowych. Ciężko jest mi wypowiadać się za samego inwestora, ponieważ sam – jako organ Gminy – nie jestem stroną tego postępowania. Moją rolą jest stanie na straży przestrzegania wszystkich norm oraz przepisów prawa, a także interesu mieszkańców.

– Czego życzy Pan naszemu społeczeństwu w nadchodzącym Nowym 2020 Roku?

– Życzę przede wszystkim dobrych ludzi wokół, szczerości i szacunku na co dzień oraz satysfakcji z dobrze wypełnionych zadań i osiągniętych celów w mijającym roku. Niech atmosfera świąt Bożego Narodzenia, pełna ciepła i spokoju, będzie obecna w Państwa domach i miejscach pracy przez cały rok. Jednocześnie chciałbym zwrócić się z prośbą o wsparcie w realizowanych przeze mnie działaniach i wspólne, zgodne budowanie przyszłości naszej małej ojczyzny.

Spotkanie z Janem Wyrowińskim

30 listopada 2019 r. w jednej z auli Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego odbył się XXI Zjazd Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Ponad 300 delegatów wybrało nowego prezesa. Do objęcia tej funkcji było dwóch kandydatów: Eugeniusz Pryczkowski z Banina – doktor nauk humanistycznych, dziennikarz, poeta, pisarz, tłumacz, autor tekstów, wydawca, członek Rady Języka Kaszubskiego oraz Jan Wyrowiński z Torunia – działacz opozycji solidarnościowej, poseł na Sejm, senator, wicemarszałek Senatu, kilka lat temu wycofał się z czynnego życia politycznego, w latach dziewięćdziesiątych XX w. był już prezesem ZK-P. Delegaci tego drugiego z kandydatów wybrali na kolejną trzyletnią kadencję (stosunkiem głosów 169:125).

Kilka dni wcześniej, 26 listopada 2019 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie przedstawicieli oddziałów kociewskich ZK-P w Pelplinie, Tczewie i Zblewie z – wówczas jeszcze – kandydatem na prezesa ZK-P Janem Wyrowińskim. Zaprezentował on swoją drogę życiową oraz program wyborczy.



W MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W PELPLINIE

Mówił m.in. o tym, że w tej największej na Pomorzu organizacji pozarządowej (i jednej z największych w Polsce) jest miejsce nie tylko dla Kaszubów, ale także dla Kociewiaków, mieszkańców Borów Tucholskich, Krajny, Powiśla, czyli całego Pomorza. Działacze kociewscy zebrani w pelplińskiej ksiąźnicy przedstawili swoje dokonania oraz plany, a także oczekiwania od nowych władz ZK-P, w tym szczególnie od nowego prezesa. Otrzymali zapewnienie współpracy w zakresie wspierania kociewszczyzny.

BW

